

Skutecznie dla zdrowia ludzi i czystości środowiska.

Rozmowa z **mgr inż. Janem Skalskim**, Prezesem Zarządu Miejskiego Zakładu Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Koninie.

Człowiek zawsze wytwarzał odpady ...

To prawda. Problem odpadów istnieje od zarania dziejów. Duże ich nagromadzenie wokół ogniska plemiennego po prostu zmuszało plemię do zmiany siedliska. Ludzi przybywało, rozwijały się coraz bardziej zorganizowane społeczności, zaczęły się pojawiać nadmierne ilości wytwarzanych śmieci. Porzucano je, zatapiano w wodzie, zakopywano w ziemi, palono i „utylizowano” je, choć to określenie nie było jeszcze znane, na wiele innych form i sposobów. Nieliczne z „pierwotnych” metod zagospodarowania odpadów przetrwały do dziś. Najbardziej znane współcześnie z owych „pierwotnych” form to wywożenie odpadów, często pod osłoną nocy do lasów, rzek, cieków wodnych i innych ustronnych miejsc.

Walka z pojedynczymi przypadkami współczesnego wandalizmu śmieciowego nie jest łatwa, do tego bardzo kosztowna. Wraz z rozwojem cywilizacji postindustrialnej wytwarza się coraz więcej i więcej odpadów. Aby je zagospodarować musimy uciekać się do nowoczesnych i bardzo skutecznych metod.

Właściwe w skutkach dla środowiska zagospodarowanie odpadów to prawdziwe wyzwanie dla naszej cywilizacji. Dlatego tak ważnym i istotnym jest wybór najlepszej technologii utylizacji odpadów. Najwyższa już pora aby definitywnie zakończyć z pratechnologiami, technologiami przejściowymi.

A zatem co robić?

Współcześnie wszelkie działania człowieka w zakresie gospodarki odpadami mają dawać najlepszy dla środowiska efekt bez względu na wybraną technologię. Przyjęcie takiego założenia eliminuje wszelkie „akademickie” dyskusje, która z technologii jest lepsza, bo lepsza jest ta, która nie szkodzi środowisku, oczywiście uwzględniając hierarchię postępowania z odpadami. Nie jest możliwe wyeliminowanie wytwarzania odpadów. Musimy więc, wzorem państw wyżej rozwiniętych stosować według terminologii angielskiej – recykling czyli ponowne przerabianie odpadu na surowiec, reusing czyli ponowne użycie i upcycling czyli nadanie zużytej rzeczy nowego przeznaczenia.

Ale przecież nie wszystko da się ponownie wykorzystać, przetworzyć, nadać nowy sens i znaczenie. Tym bardziej u nas w Polsce. Przecież jesteśmy na początku drogi.

Powstanie w Polsce w ostatnim okresie wielu instalacji MBP (mechaniczno – biologicznego przetwarzania) nie świadczy, że ta technologia jest najbardziej efektywna dla środowiska. Procesy mechaniczno – biologiczne (MBP) nie w pełni rozwiązują problem i należy je traktować jako przejściowe. Zakres przetwarzania odpadów, znikomy stopień odzysku energii, wytwarzanie dużych ilości „półproduktu”, który musimy lokować na składowiskach, na pewno instalacje MBP stawia w drugim szeregu za instalacjami termicznymi.

No właśnie. Panie Prezesie firma, którą Pan kieruje prowadzi inwestycję - Zakład Termicznego Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych (ZTUOK) czyli mówiąc językiem potocznym Spalarnię.

Tak, wykonujemy ją w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko pn. „Uporządkowanie gospodarki odpadami na terenie subregionu konińskiego”. Za wyborem tej najnowocześniejszej

szaj i najbardziej skutecznej metody utylizacji odpadów przemawia „prawie całkowita ich mineralizacja”. Po jej wdrożeniu nie występuje konieczność składowania balastu. Na wysypisko trafiać będzie jedynie produkt spalania w postaci zestalonych pyłów i żużli, chociaż i te można wykorzystać w szeroko rozumianym budownictwie. Ta metoda daje wysoki odzysk energii elektrycznej i cieplnej, w tym tzw. zielonej, co w pełni uzasadnia wybór technologii spalania jako najbardziej sprzyjającej środowisku. Kluczowym atrybutem termicznego przetwarzania odpadów jest bardzo niska emisja zanieczyszczeń gazowych. Polskie rozwiązania ustawowe wprowadziły nowe regulacje związane z ochroną jakości powietrza, ustanowiły określone parametry jakościowe tworząc pewne i czytelnie sformułowane standardy jakości środowiska, które muszą być bezwzględnie przestrzegane. Wszelkie dotychczasowe ustalenia prawne, postęp technologiczny w zakresie oczyszczania spalin dają podstawę do stwierdzenia, iż groźniejsze dla środowiska jest wypalenie przysłowiowej paczki papierosów niż emisja ze spalarni odpadów.

Jedną z coraz słabiej, na szczęście formułowanych obaw jest to, że spalarnia będzie emitowała gazy i związki chemiczne groźne dla zdrowia mieszkańców.

To są obawy całkowicie bezpodstawne. Wszystkie emitowane substancje zanieczyszczające powietrze nie mogą przekroczyć standardów emisyjnych określonych przez Dyrektywę Unii Europejskiej i Rozporządzenia Ministra Środowiska.* Przyjrzyjmy się standardom emisyjnym wymaganym przez przywołane akty prawne, a gwarantowanym przez projektanta konińskiej spalarni. Średnie dobowe emisje pyłów ogółem wymagane mogą osiągać 10 mg/m³, a gwarantowane w projekcie 6 mg/m³; substancje organiczne w postaci gazów i par wyrażone jako całkowity węgiel organiczny odpowiednio 10 i 6; chlorowodór 10 i 6; fluorowodór 1 i 0,6; dwutlenek siarki 50 i 30; tlenek węgla 50 i 30; tlenek azotu i dwutlenek azotu w przeliczeniu na dwutlenek azotu z istniejących o zdolności przerobowej powyżej 6 Mg odpadów spalonych w ciągu godziny lub z nowych instalacji 200 i 120. Wszystkie wymienione emisje z naszej spalarni są więc niższe aż o 40 proc. od wymaganych dyrektywą UE. Dodajmy, że emisja dioksyn i furanów wymagana jako średnia z próby o czasie trwania od 6 do 8 godzin wymagana jest 0,1 ng/m³ (ng-nanogramów), a gwarantowana dochodzi nawet do 0,001 ng/m³.

To samo dotyczy to wszelkich odorów wokół, nawet bardzo dużych obiektów spalarniowych, że wymienię działające w centrach wielkich miast jak choćby Wiedeń, czy Suhl które niedawno wizytowaliśmy i przekonaliśmy się, że surowe normy i bezwzględnie przestrzegane procesy technologiczne eliminują je prawie w całości.

Reasumując; w Koninie dobro środowiska, a częścią jego jesteśmy my ludzie, przeważało o wyborze termicznej utylizacji odpadów, która unieszkodliwiać ich będzie blisko 100 tysięcy ton rocznie. Mamy dobrze rozwinięty zakład mechaniczno – biologicznego przetwarzania odpadów komunalnych. Połączenie tych dwu technologii da najbardziej pożądany i właściwy efekt dla środowiska.

Dziękujemy za rozmowę.

**Dyrektywa 2000/76/EC z dnia 4 grudnia 2000 r. (Dz. Urz. WE L332 z 28.12.2000 r., str. 91) w sprawie spalania odpadów oraz Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 20 grudnia 2005 w sprawie standardów emisyjnych z instalacji (Dz. U. Nr 260, poz. 21 81).*

Beneficjent środków:
Miejski Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o.
ul. Sulańska 13, 62-510 Konin
tel. 63 242 61 63
www.mzgek.konin.pl